

Ewa Maj

Wydział Politologii i Dziennikarstwa
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
ORCID: 0000-0002-7295-1759

Wizerunek artystki w międzywojennej prasie dla Polek

Uwagi wstępne

Problematyka kreowania medialnego wizerunku kobiety uzdolnionej artystycznie łączy w sobie elementy wiedzy ogólnej z dążnością do zainteresowania się historią kobiet, dziejami prasy adresowanej do Polek, a nade wszystko dorobkiem twórczyń sztuki artystycznej i użytkowej w Polsce oraz na świecie. Pozwoliła na zauważenie umiejętności komunikacyjnych środowisk prasowo-publicystycznych przeznaczonych dla Polek. Umożliwiła skupienie naukowych badań na aparacie nadawczym, ukierunkowanym na specyfikę *l'art des femmes*. Sprzyjała poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie o okoliczności wykonywania funkcji komunikacyjnej w kontekście artystycznej aktywności kobiet.

Celem badań była rekonstrukcja wizerunków artystek z różnych sfer aktywności kobiet, prezentowanych na łamach prasy dla Polek. Ponadto chodziło o odtworzenie okoliczności kształtowania narracji kobiecej o dorobku artystek w wymiarze podmiotowym i przedmiotowym. Pośrednio zmierzano do zdiagnozowania sposobów budowania więzi między zespołami redakcyjnymi a czytelniczkami na podstawie podobieństwa katalogu wartości estetycznych, z uwzględnieniem wspólnoty celów politycznych i norm światopoglądowych. Każdorazowo istotne było zwrócenie uwagi na sukcesy kobiet w sferze twórczości duchowej i materialnej. Dla realizacji celu wykorzystana została metoda analizy zawartości prasy wraz z elementami prozopografii. W tym wypadku zbiorczą grupę poddawaną badaniu stanowiły twórczynie tekstów

w wydawnictwach periodycznych oraz artystki-bohaterki tekstów prasowych. Miejscem wydarzeń była Polska, a czas akcji dotyczył międzywojnia, czyli lat 1918–1939.

Na próbę badawczą złożyła się międzywojenna prasa dla Polek, której dobór nastąpił z zachowaniem kryterium reprezentatywności pod względem: 1) czasu istnienia; 2) częstotliwości ukazywania się periodyków; 3) profilu ideowego i programowego; 4) lokalizacji siedziby wydawniczo-redakcyjnej; 5) składu zespołu dziennikarskiego. Ponadto próba została wyselekcjonowana z uwagi na jakość i częstotliwość pojawiania się tekstów poświęconych artystycznej aktywności kobiet¹. Ocenie poddano teksty o cechach genologicznych właściwych dla publicystyki prasowej. Wśród nich były artykuły (wstępne, merytoryczne, analityczne, komentatorskie), felietonistyka, kroniki, notatki prasowe, recenzje wydarzeń kulturalnych (filmów, książek, spektakli teatralnych, wystaw plastycznych), reportaże, sprawozdania, wspomnienia. Pod uwagę wzięto rubryki stałe, szczególnie bliskie tematowi poniższej prezentacji (przykładowo w czasopiśmie „Świat Kobiety. Rekord” istniała rubryka pt. *Z galerii naszych artystek*), oraz teksty okolicznościowe.

Literatura naukowa dostarczyła odpowiednich wyników rozważań na temat pojęcia wizerunku, w tym wizerunku medialnego, sposobów jego kreacji, typologii, a także techniki rozpowszechniania². Są na ten temat hasła w specjalistycznych słownikach oraz refleksje w monografiach

¹ Na temat międzywojennej prasy dla Polek istnieje wiele opracowań naukowych. Przykładowo zob.: Zofia Zaleska, *Czasopisma kobiece w Polsce. (Materiały do historii czasopism). Rok 1818–1937*, Warszawa: Wyższa Szkoła Dziennikarska, 1938; Ewa Maj, *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce 1918–1939. Portret zbiorowy na podstawie publicystycznego samoopisu*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2020; Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, *„Bluszczy” w latach 1918–1939. Tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2003; Katarzyna Wodniak, *„Moja Przyjaciółka” 1934–1939. Przebój prasowy żnińskich Zakładów Wydawniczych Alfreda Krzyckiego*, Żnin: Wydawnictwo Dominika Księskiego Wulkan, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2020.

² Daniel J. Boorstin, *The Image. A Guide to pseudo-events in America*, New York: Vintage Books, 1992; Grażyna Habrajska, *Wizerunek w ujęciu komunikacyjnym*, w: *Wizerunek jako kategoria teorii komunikacji, antropologii kultury i semiotyki tekstu*, red. Aleksander Kiklewicz, Olsztyn: Centrum Badań Europy Wschodniej, 2020, s. 13–20; Tomasz Gackowski, Marcin Łączyński, *Metody badania wizerunku w mediach. Czym jest wizerunek, jak i po co należy go badać*, Warszawa: Wydawnictwo CeDeWu, 2018.

naukowych³. Natomiast relatywnie niewiele było opracowań, poświęconych wizerunkom kobiet twórczych, wychodzących poza stereotypowe role społeczne⁴. Niewątpliwie brakowało opracowań poświęconych wizerunkowi artystek w prasie dla Polek. Poniższy artykuł może choć częściowo wypełnić lukę badawczą.

Konwencja tworzenia i propagowania wizerunków artystek

Prasa dla Polek wypełniała podstawowe funkcje komunikacyjne: informacyjne, perswazyjne, rozrywkowe. Wskutek zmian technologii pracy wydawniczej w okresie międzywojennym wzrastała ilustracyjność materiałów kierowanych do czytelniczek. Zwiększała się liczba fotografii, rysunków, drzeworytów i innych technik graficznych, dzięki którym uatrakcyjniano przekaz prasowy, pogłębiała się wiedza o twórczości artystycznej kobiet.

Medialny wizerunek oznaczał wyobrażenie, reputację pierwowzór osoby, która stała się przedmiotem ogólnego zainteresowania. Chodziło o ukazanie postaci o cechach szczególnych, niepowtarzalnych, dających poczucie szczególnego działania osób utalentowanych. Prasa była miejscem kreacji i autokreacji wizerunków, które miały dwojaką naturę, determinowaną przez status autorek wizerunków oraz pozycję obiektów, poddawanych prasowemu obrazowaniu. Proces modelowania wizerunku oraz składniki portretów prasowych wykazywały uzależnienie od ideowego oblicza konkretnego periodyku.

Po pierwsze, było to ujęcie przedmiotowe, ponieważ dotyczyło prezentacji sylwetek wybitnych twórczyń kultury i sztuki. Wśród nich były cenione i popularne: 1) aktorki filmowe i teatralne: Mieczysława Ćwiklińska, Helena Modrzejewska, Anna Zielińska; 2) malarki: Irena Łuczyńska-Szymanowska; 3) poetki i pisarki: Hanna Chrzanowska, Pola Gojawiczyńska, Kazimiera Iłakowiczówna, Maria Konopnicka, Zofia Kossak-Szczucka, Zofia Kowerska, Zofia Nałkowska, Eliza Orzeszkowa, Ignacja Piątkowska, Ewa Szelburg-Zarembina, Elżbieta Szemplińska,

³ Walery Pisarek, *Wizerunek*, w: *Słownik terminologii medialnej*, red. idem, Kraków: Wydawnictwo Universitas, Kraków, 2006, s. 228–230.

⁴ Beata Zatwarnicka-Madur, *Wizerunek kobiet w przekazach medialnych o charakterze informacyjnym*, „Marketing i Zarządzanie” 2016, nr 4, s. 413–421.

Hanna Zahorska, Gabriela Zapolska; 4) pianistki: Janina Familier-Hepner; 5) ilustratorki, malarki, rzeźbiarki: Maria Dułębiana, Irena Łuczyńska-Szymanowska, Janina Nowotnowa, Irena Pokrzywnicka, Zofia Stryjeńska, Leona Szczepanowicz. Teksty literackie były publikowane *in extenso* lub we fragmentach⁵. Natomiast dzieła sztuki plastycznej prezentowano w serwisach fotograficznych bądź w postaci rysunkowej. O aktorach pisano przy okazji recenzowania spektakli teatralnych czy pokazów filmowych. Z kolei o pianistkach czy skrzypaczkach nadmieniano w sprawozdaniach z imprez muzycznych. Wytwory artystyczne były poddawane ocenie, a przy tej okazji odnoszono się do ich autorek, do dotychczasowego dorobku, do nurtów artystycznych, które reprezentowały, do usytuowania w dziejach kultury narodowej⁶.

Po drugie, było to ujęcie podmiotowe, polegające na kształtowaniu wyobrażeń o kobietach twórczych wskutek pracy redaktorek, publicystek, dziennikarek, czyli członkiń zespołów redakcyjnych prasy dla Polek. Wśród nich znajdowały się nowelistki, powieściopisarki, poetki, dramtopisarki, co prowadziło do tego, że łączyły literaturę użytkową (publicystyczną) z uprawianiem literatury pięknej. W tym gronie m.in. były: Helena Boguszewska, Helena Ceysingerówna, Maria Dąbrowska, Maria Grossek-Korycka, Maria Horska-Szpyrkówna, Maria Kuncewiczowa, Jadwiga Marcinowska, Herminia Naglerowa, Stefania Podhorska-Okołów, Zuzanna Rabska, Maria Rodziewiczówna, Magdalena Samozwaniec, Cecylia Walewska, Aurelia Wyleżyńska, Stefania Zahorska, Zofia Zajączkowska, Zofia Zaleska. Miały doświadczenie pracy dziennikarskiej, w ich biografii istotną rolę odgrywało kierowanie zespołami redakcyjnymi⁷. Zwielokrotnione pisarstwo i pełnienie kilku funkcji zawodowych

⁵ W całości publikowano krótkie utwory liryczne: Hanna Zahorska, *Biała miłość*, „Głos Wielkopolanek” 30.07.1922, nr 31, s. 7. Przykładowy druk powieści w odcinkach: Jadwiga Marcinowska, *W poździe Europy*, „Bluszcz” 18.02.1922, nr 8, s. 64.

⁶ *Kobieta w literaturze i sztuce*. „Trzy struny”. Poezje I.K. Iłłakowiczówny, „Przegląd Kobieciny” 1919, nr 12, s. 6.

⁷ Część publicystek i pisarek zdobywała doświadczenie w czasopiśmiennictwie o cechach ogólnych. Przykładowo: Jadwiga Marcinowska w dwutygodniku „Sprawa Polska”, Zofia Zaleska w miesięczniku „Głos Rodziców” albo Hanna Chrzanowska w periodyku „Pielegniarka Polska”. Na łamach prasy dla kobiet Hanna Chrzanowska, pseudonim literacki Agnieszka Osiecka, była doceniona za powieść *Krzyż na piaskach*. Zob.: Jan Zamorski, *Książki nadesłane*, „Hasło Polki” 1938, nr 3, s. 7.

sprawiło, że w jednym tylko numerze czasopisma autorka mogła się pojawić w rolach: prozaiczki użytkowej (publicystki) i artystycznej (powieściopisarka, nowelistka), ewentualnie wydawczyni bądź redaktorki i poetki⁸. Autorka nie zawsze podpisywała się imieniem i nazwiskiem. Część tekstów była anonimowa bądź opatrzona kryptonimem.

Członkinie zespołów redakcyjnych bądź współpracownice prasy dla Polek, występując w kilku rolach, kreowały wzorce estetyczne, przyuczały czytelniczki do kontemplowania sztuki, uwrażliwiały na piękno pracy twórczej. Przy tej okazji wpływały na gust odbiorczyń, na ich sposób postrzegania urody języka polskiego oraz rozumienia kunsztu plastycznego, ponadto na tryb oceniania dzieł plastycznych. Swoją twórczość na ogół utrzymywały w konwencjonalnej formie artystycznej, identyfikowanej z oczekiwaniami Polek, zarówno pod względem doboru tematyki, jak też zastosowanych środków wyrazu artystycznego. Zofia Zajączkowska, redaktorka czasopisma „Hasło Polki”, publikowała w nim własne wiersze, w których przestrzegała reguł realistycznego odzwierciedlenia życia społecznego. Wyrażała uczucia patriotyczne, opisywała urodę ojczyzny przyrody i krajobrazu. W jej tekstach pojawiały się frazy, wyrażające szacunek dla macierzyństwa, z zachowaniem konwencji pisarstwa uwznioślonego: „Są oczy, co spostrzegają smutek na licach i promień szczęścia rzadki – to oczy matki!”⁹. W ten sposób twórczynie dzieł artystycznych nadawały kierunek pracy kulturalnej, utrwalając gusta czytelniczek.

Na konwencję kreowania wizerunku składało się miejsce publikacji, które było uzależnione od ideowego profilu konkretnego periodyku. Linia podziału zależała od charakteru czasopisma. W tygodniku „Bluszc” drukowane były utwory artystycznego mainstreamu. Ukazywały się tam dzieła M. Dąbrowskiej, M. Grossek-Koryckiej, zamieszczano recenzje

⁸ W tygodniku „Bluszc” stale pojawiały się sytuacje, gdy w jednym numerze czasopisma drukowano tekst publicystyczny oraz nowelę tej samej autorki, zob.: Herminia Naglerowa, *Jeszcze raz o ... czystości*, „Bluszc” 1927, nr 42, s. 1–2; eadem, *Koszula Dejaniry. (Nowela)*, „Bluszc” 1927, nr 42, s. 8–9. Podobnie postępowały inne periodyki, jak „Moja Przyjaciółka”, w której redaktorką odpowiedzialną była Danuta Wrybkowska, opublikowała jej okolicznościowy wiersz, zob.: Danuta Wrybkowska, *Nie wiesz jak kocha ciebie Matuś*, „Moja Przyjaciółka” 1935, nr 10, s. 145.

⁹ Zofia Zajączkowska, *Matka*, „Hasło Polki” 1938, nr 3, s. 6; eadem, *Sanna*, „Hasło Polki” 1938, nr 1, s. 5.

twórczości Z. Nałkowskiej. Poezja lewicowej artystki E. Szemplińskiej była publikowana w socjalistycznym „Głosie Kobiet”¹⁰. Z kolei twórczość Ignacji Piątkowskiej gościła w „Gazecie Kobiecej”, przeznaczonej dla mieszkanki wsi. W różny sposób układały się komponenty portretowego prezentowania artystek. Tworzyły się wzorce postaw według porządku determinowanego przez normy ideowe, światopoglądowe, etyczne i estetyczne, zgodnie z wybranym systemem wartości. W czasopiśmiennictwie dla katoliczek akcentowano „tradycyjne cnoty dawnych matron polskich i gorący, czynny patriotyzm, którego wyrazem było głębokie umiłowanie Narodu i ziemi ojczystej”¹¹. Taka charakterystyka towarzyszyła opisowi życia i twórczości Zofii Kowerskiej, autorki powieści *Za wiarę. Prawdziwe zdarzenie z życia unitów, Na cichej wsi* i innych. Sformułowano ją w czasopiśmie „Dwór Marii”, organie Ogólnego Związku Sodalicyj Pań Wiejskich. Periodyk sodalicyjny w wizerunku pisarki promował cechy osobowe, zgodne z kanonem postaci wzbudzającej sympatię i szacunek. Dlatego w opisie pisarki podkreślano, że była „Zawsze równie pogodna, wesoła i łagodna, umiała być przez wszystkich słuchaną, nie podnosiła nigdy głosu, wyrażając swe życzenia i rozkazy w formie łagodnej prośby”¹².

Wizerunek artystek odzwierciedlał misję prasy dla Polek, w której istotną rolę odgrywała służba obywatelska, narodowa, społeczna, klasowa. Każdy nadmieniony rodzaj służby dla dobra wspólnego był uwarunkowany profilem czasopism, mających różne oblicze ideowe: chrześcijańsko-demokratyczne, katolickie, konserwatywne, liberalne, ludowe, narodowe (narodowodemokratyczne), socjalistyczne. Wizerunek tworzył się wskutek: 1) pokazywania sylwetki artystki – głównie w opisie jej osiągnięć zawodowych; 2) rozmawiania (wywiad prasowy) z twórczynią wybranych zasobów kultury; 3) omawiania dzieł artystek przy okazji wydawania nowości książkowych; 4) recenzowania wydarzeń filmowych, muzycznych, teatralnych; 5) sprawozdań z wystaw sztuki plastycznej. W wizerunek wkomponowany był model kobiety, preferowany przez

¹⁰ Elżbieta Szemplińska, *Baraki żoliborskie*, „Głos Kobiet” 1933, nr 1-2, s. 10; Ignacja Piątkowska, *Gdyby*, „Gazeta Kobieca” 1925, nr 20, s. 1.

¹¹ *Hold prawdziwej zastudze*, „Dwór Marii” 1930, nr 2, s. 14.

¹² *Ibidem*, s. 15.

czasopismo. Ilustrację dał tygodnik „Głos Kobiety”, w którym propagowano ideał socjalistki walczącej z systemem społecznym, zniewalającym kobiety. Podczas promowania powieści pt. *Narodziny człowieka* autorstwa Elżbiety Szemplińskiej podkreślono, że „w nowoczesnym czasopiśmiennictwie europejskim coraz więcej zjawia się utalentowanych powieściopisarek, które przedstawiają życie inaczej niż mężczyźni”¹³. W wizerunek pisarek wkomponowana była kwestia nowego, oryginalnego literackiego oglądu kobiet. W tym kontekście ukazywano twórczość powieściową i dramatyczną M. Dąbrowskiej, P. Gojawiczyńskiej, M. Kuncewiczowej i Z. Nałkowskiej. Współczesne realia społeczne odnajdowano w dziełach jak *Noce i dnie*, *Dom kobiet*, *Dziewczęta z Nowolipek* i *Rajska jabłoń* czy *Cudzoziemka*, zaznaczając, że „utwór ten przedstawia psychologię kobiety, która przez specyficzne warunki, jak zawiedziona miłość, niedobre małżeństwo i zwichnięta kariera artystyczna – staje się typem nieznanym, obcym w rodzinie i społeczeństwie”¹⁴.

Wizerunkowi auterek towarzyszyła zatem krytycznoliteracka wypowiedź, w której doceniano „subtelność i wnikliwość obserwacji i umiejętność zaciekawienia czytelnika drobnymi szczegółami życia, postaci żywych i plastycznych”, ale też ganiono za nadmierny realizm w obrazowaniu niektórych fragmentów życia bohaterki literatury pięknej¹⁵. Krytycyzm pojawiał się w nielicznych wypadkach, natomiast stosunkowo powszechnie utrzymywał się ton pochwalny pod adresem artystek, w stosunku do których formułowano wyłącznie pozytywne opinie. Pewien standard w ocenianiu twórczości artystycznej kobiet ustaliła w 1919 r. redakcja „Przeglądu Kobiecego”. Na łamach pisma oceniano dzieła malarek, pisarek, poetek, a wśród nich najnowsze publikacje Zuzanny Rabskiej. Na paradygmat pisarstwa o kobiecej twórczości złożyły się wówczas słowa o tym, że „wśród liczego zastępu kobiet piszących Zuzannie Rabskiej

¹³ Wł. W., *Narodziny człowieka*, „Głos Kobiety” 1932, nr 10-11, s. 12; Elżbieta Szemplińska, *Z powieści „Narodziny człowieka”*, „Głos Kobiety” 1932, nr 12, s. 7-8.

¹⁴ Wanda Miłaszewska, *Nagroda literacka miasta Warszawy*, „Rodzina Polska” 1938, nr 1, s. 30.

¹⁵ Chodziło zwłaszcza o przejawienia „w opisach przeżywanych przez bohaterki powieści wrażeń erotycznych”, Z.G., *Literatura piękna. Pola Gojawiczyńska, Rajska jabłoń*, „Kobieta Polska” 1937, nr 3, s. 11.

należy się u nas z tytułu talentu i kultury literackiej stanowisko wybitne i przodujące”¹⁶.

Prasa dla kobiet spełniała zadania poznawcze, edukacyjne, wychowawcze, postawotwórcze, rozrywkowe. Kwestie poznawcze wiązały się z dostarczaniem czytelniczkom konkretnych wiadomości. Wiedza o artystkach oznaczała upowszechnianie danych o dziełach kultury duchowej i materialnej, informowanie i opiniowanie nowości w dziedzinie literatury pięknej, twórczości teatralnej i filmowej, sztuk plastycznych, architektury. Była wkomponowana w rozważania o stanie kultury narodowej w Polsce na tle sytuacji kultury światowej. Prezentacja sylwetek artystek i ich dorobku dawała sposobność do diagnozowania zjawisk socjokulturowych, historycznych czy ekonomicznych. Postaci wybitnych twórczyń kultury narodowej były cały czas obecne w prasie dla Polek. Wpływały na stan wiedzy o tym, jaki miały wkład do historii kraju, ale też jak dzieje Polski odzwierciedlały się w literaturze i sztuce, ponadto w jaki sposób dzieje narodowe i powszechne były spożytkowane przez powieściopisarki i malarki¹⁷. Poezja M. Konopnickiej, zmarłej w 1910 r., ciągle znajdowała odzwierciedlenie w czasopiśmiennictwie dla kobiet¹⁸. Decydowała o tym tematyka wierszy, a szczególnie wymowa najślynniejszego z nich, czyli *Roty*, prezentowanego przy różnych okazjach dla podkreślenia uczuć patriotycznych i religijnych¹⁹. Jednak przede wszystkim doceniano osobowość poetki i jej wrażliwość, o której Cecylia Walewska w tygodniku „Bluszcz” napisała: „Poetka nizin i poddaszy, poetka ludu spracowanego, której głos od krańca do krańca Polski rozbrzmiewał

¹⁶ *Kobieta w literaturze i sztuce*. „Miniatura”. Nowele Zuzanny Rabskiej, „Przegląd Kobiocy” 1919, nr 13, s. 5. Istotne było przyuczanie do czytelnictwa książek i prasy, zob.: *Wiedza, książka i gazeta katolicka*, „Niewiasta Katolicka” 1931, nr 7, s. 3.

¹⁷ *Współczesna produkcja literacka w Polsce*, „Głos Wielkopolanek” 1922, nr 28, s. 6-8; *Ze współczesnej literatury europejskiej*, „Głos Wielkopolanek” 16.07.1922, nr 29, s. 2-4; *Nasza poezja prymitywna*, „Głos Wielkopolanek” 1922, nr 31, s. 2; Z.G., *Literatura piękna*. Zofia Kossak-Szczucka, „Kobieta Wielkopolska” 1936, nr 1, s. 11.

¹⁸ Maria Konopnicka, *Grunwald*, „Głos Wielkopolanek” 1922, nr 29, s. 1; eadem, *W Palmową Niedzielę*, „Pracownica Polska” 1925, nr 14, s. 2-3; eadem, *Modlitwa wiosenna*, „Gazeta Kobieta” 1927, nr 29, s. 1; eadem, *Błogosławieństwo*, „Hasło Polki” 1938, nr 3, s. 5.

¹⁹ T.O.W.P., „Rota” Konopnickiej, „Głos Kobiety” 1935, nr 3, s. 1-2.

krzywdą dziecka, robotnika, matki osieroconej, pielgrzymą - emigranta polskiego”²⁰.

Poznawczy charakter miały prezentacje dorobku artystycznego kobiet, które osiągnęły status mistrzyń w swojej dziedzinie. Opisy ich dokonań wносиły dawkę wiedzy o składnikach twórczości kulturalnej, ale też o słowach, jakich można było użyć, żeby oddać klimat wielkiej sztuki i artyzmu wykonawczyni. Ponadto czytelniczki mogły się dowiedzieć o sposobach prezentowania dzieł klasycznych, o tradycji ich odtworzenia i interpretowania²¹. Poznawczość polegała również na tym, jak przebiegały losy kobiet, które zrezygnowały z dalszej pracy artystycznej. W prasową opowieść o Annie Zielińskiej, aktorce dramatycznej ze scen teatralnych w Warszawie, Krakowie i Lwowie, wpleciono pytania z wywiadu dziennikarskiego. Dość powściągliwie odniesiono się do powodów porzucenia przez nią kariery aktorskiej, skupiając się na danych o bieżących wydarzeniach, związanych z jej turystycznymi wyprawami poza Polskę. Informacje o wybitnych kreacjach teatralnych, o spektaklach na podstawie klasycznych dzieł teatralnych, o kunszcie aktorskim A. Zielińskiej zostały dopełnione o dziennikarskie wrażenia, poczynione w trakcie rozmowy. Artystka jawiła się w nich jako skromna osoba emanująca spokojem i opanowaniem, nadmieniając przy tej okazji o jej atrakcyjnej aparycji. Wzmianki biograficzne opatrzone zostały dziennikarskim komentarzem: „Artystka powróciła właśnie ze swojej wycieczki po Saharze, wygląda uroczo i niemal nic się nie zmieniła od czasu, kiedy pamiętamy ją w jej niezapomnianej kreacji w *Peer Gyntie* we Lwowie. Z ogromnym ożywieniem opowiada nam o swojej egzotycznej podróży, pokazuje śliczne drobiazgi, jakie po drodze nakupiła, wypytuje się o koleżanki i kolegów”²².

²⁰ Cecylia Walewska, *Z księżek*, „Bluszcz” 1926, nr 2, s. 48. Wyrazem hołdu dla twórczości poetki był pomysł, żeby jej wierszowi pt. *Nasz sztandar* nadać cechy pieśni organizacyjnej stowarzyszenia ziemianek, zob.: *Z Wydziału Kótek Gospodyń*, „Ziemianka” 1919, nr 1, s. 15.

²¹ *Kobieta w literaturze i sztuce. O dzieła malarskie Marii Dulębianki*, „Przegląd Kobiety” 1919, nr 13, s. 4. O kunszcie Janiny Familier-Hepner: „Dwa koncerty fortepianowe, pochodzące z dwu różnych epok: Mozarta i Liszta, przemówiły do nas spod palców wielkiej artystki w sposób przekonujący”, Wł. B., *Z muzyki*, „Rodzina Polska” 1938, nr 2, s. 69.

²² X, *Anna Zielińska*, „Rekord. Świat Kobiety” 1924, nr 5, s. 85.

Dla poszerzenia wiedzy czytelniczek w informacje o artystkach wplątane były treści, w których zawarto rozważania o prądach literackich, szczególnie o podbudowie filozoficznej, o stylach w sztukach plastycznych, o technice malarskiej. W 1919 r. na temat kolekcji obrazów Janiny Nowotnowej, zgromadzonej na wystawie w Krakowie, wypowiedziano się, że „każde uważać ją za dojrzałą artystkę, która opanowała wszechstronnie tajemnicę malarskiego kunsztu i ogarnia szerokie koło motywów. Obok pejzażów tatrzańskich, bardzo charakterystycznych w wyrazie, mamy żywą i martwą naturę, kwiaty, owoce, doskonale wnętrza sal muzealnych i bibliotecznych, wytwornie malowane fragmenty zegarów, makat, wazonów, artystycznych”²³. Zwracano uwagę na wszechstronność artystki, która z powodzeniem zajmowała się różnymi motywami tematycznymi, parając się malarstwem olejnym i akwarelowym. Ponadto uprawiała sztukę graficzną, drzeworytową i linorytową. Prezentacja dorobku kobiet dopełniana była informacją, jaka towarzyszyła opisowi wystawy malarskiej, na której znalazły się dzieła Ireny Łuczyńskiej-Szymanowskiej. Opisowi towarzyszyła syntetyczna wzmianka, że można było obejrzyć „obrazy świetnej i stanowczo za mało cenionej malarki”²⁴.

Zadania edukacyjne wypełniano w ten sposób, żeby z biografii artystek uczynić kanwę nauczania dziejów Polski i świata, dostarczania wiedzy o kulturze, o historii sztuki. W makroskali ukazywano twórczość o cechach wielkiej kultury artystycznej, natomiast w mikroskali przedmiotem zainteresowania był dorobek sztuki użytkowej i jego obecność w codziennym życiu kobiety, w jej edukacji i wychowaniu²⁵. Natalia Samotyhowa w „Kobiecie Współczesnej” wyjaśniała, że „rzemiosło artystyczne: piękna ceramika, szkło, tkaniny, przedmioty ze skóry i metalu – cały wielki dział sztuki stosowanej – to źródło, z którego możemy czerpać. Poza nim istnieje, jako przedmiot podaży, kosztowniejsza, lecz nie zawadzająca sztuka czysta: obrazy, rysunki, grafika, rzeźba w wykonaniu artystów współczesnych. Artystyczna rzeźba Szkoły Zakopiańskiej, obrazki akwarelowe, prace rysunkowe i graficzne (drzeworyty, akwaforty, litografie) młodej sztuki polskiej powinny znaleźć odbiorców

²³ *Kobieta w literaturze i sztuce*, „Przegląd Kobiety” 1919, nr 14, s. 5.

²⁴ Stefania Podhorska-Okołów, *Salon Zachęty*, „Bluszcz” 1939, nr 1, s. 14-15.

²⁵ *Teodorówka*, „Gazeta Kobieta” 1924, nr 11, s. 1.

w społeczeństwie²⁶. Twórczość stosowana nabrała szczególnego charakteru, gdy redakcja „Niewiasty Katolickiej” apelowała: *Uduchowić rzeczy!*, czyli zadbać o estetykę najbliższego otoczenia²⁷. Sztuka użytkowa została dowartościowana, ponieważ – jak w „Bluszczu” zauważyła Stefania Zahorska – „nie ma przepaści, która by dzieliła twórczość, we właściwym tego słowa znaczeniu, artystyczną, od twórczości w dziedzinie prześwietlającym pełne erudycji wywody²⁸. Procesowi kreowania wizerunku twórczyni kultury użytkowej towarzyszyły rozważania o tym, że artystką była uzdolniona plastycznie hafciarka czy tkaczka, która – niekiedy anonimowo – spełniała funkcję edukowania o historii i trendach kultury narodowej. Czytelniczkom „Ziemiańki” tłumaczono, że osoby uprawiające rękodzielnictwo artystyczne wykazywały się patriotyzmem. Dzięki nim nastąpiło odrodzenie „artystyczne i techniczne haftu ludowego, kościelnego, starszylacheckiego i stylizowanego w Polsce²⁹. Odbiorczynie periodyku „Gospodyni Wiejska” dowiadywały się o możliwościach poznania tajników hafciarstwa. Oferta była kierowana do młodzieży żeńskiej, żeby zachęcić do pogłębienia umiejętności w zakresie sztuki użytkowej czy też praktycznego podejścia do zagadnień urody świata wokół kobiet i ich rodzin³⁰.

Zadania wychowawcze były szczególnym komponentem misji prasowej, ponieważ prace artystek dawały sposobność do propagowania postaw patriotycznych, narodowych, religijnych. W wizerunek twórczyni literatury i sztuki wkomponowane były rozważania o tym, jak ich dzieła pobudzały działania pronarodowe i propaństwowe. Znamienny charakter miały wspomnienia publicystki tygodnika „Bluszcz” o znaczeniu lektury książek Gabrieli Zapolskiej: „W czasach, gdy ciężko podkuty but moskiewski tłoczył spragnioną szerokiego oddechu pierś młodego

²⁶ Natalia Samotyhowa, *O mieszkaniach i podarunkach*, „Kobieta Współczesna” 1929, nr 50, s. 5.

²⁷ *Uduchowić rzeczy!*, „Niewiasta Katolicka” 1932, nr 10, s. 1.

²⁸ Stefania Zahorska, *Psychologia mody*, „Bluszcz” 1928, nr 4, s. 17; Nina, *Z dziedziny mody. Wytwórczość i estetyka nowej toalety jesiennej i zimowej*, „Kobieta w Domu i Salonie” 1925, nr 23, s. 1-2; Anna Ksycka, *Dbajmy o piękno w życiu codziennym*, „Almanach Mojej Przyjaciółki” 1936, nr 1, s. 34.

²⁹ *Sekcja rękodzielnictwa artystycznego „Ars”*, „Ziemiańka” 1921, nr 6, s. 22; Z.P., *Przed centralną wystawą robót kobiecych*, „Strzelczyni” 1934, nr 3, s. 1.

³⁰ *Szkoły zawodowe żeńskie*, „Gospodyni Wiejska” 1939, nr 31, s. 2.

pokolenia, ileż uczuć gorących, ileż przysięg tajemnych budziły jej dzieła osnute na tematach patriotyczno-konspiracyjnych, jak *Zaszumi las*, *Tamten*, *Sybir*, *Car jedzie*. Któż nie czytał ich pod ławką na obmierzłych lekcjach historii Rosji, w ten zakazany sposób uzupełniając sobie nudny wykład nauczyciela, a w tragicomicznych momentach, gdy «występek» mógł być dostrzeżony, nakrywając ognia pełne karty Zapolskiej nienawistnym Iłowajskim?»³¹. Tekst wspomnieniowy dał możliwość przywołania pamięci o polityce wynaradawiania młodego pokolenia Polaków przez zaborców oraz o formach oporu przed rusyfikacją. Publicystka nawiązała do tego, jak uczniowie i uczennice musieli uczyć się z podręczników Dmitrija Iwanowicza Iłowajskiego, którego publikacje zawierały fałszywy obraz Polski. Podkreśliła znaczenie tekstów polskich autorów, podkreśliła wartość literackiej twórczości Zapolskiej. W wizerunek pisarki wniosła emocje dotyczące czytania jej dzieł, psychicznego napięcia, jakie towarzyszyło lekturze, wartości patriotycznych rozbudzonych czy pogłębianych wskutek zapoznania się z literaturą polską.

Wzorce wychowawcze odnajdowano w twórczości, promującej postaci kobiet silnych, pracowitych, realizujących pracę społeczną bez rozgłosu, ale ze skutecznością, mierzoną tym, jak były docenione przez warstwy ludowe. Bohaterki powieści Marii Rodziewiczówny, nawet gdy przedwcześnie umierały, pozostawiały po sobie dobre wspomnienie i pamięć o efektach działalności dla dobra ogółu. Miały też swoje następczynie, kontynuujące dzieło podnoszenia duchowej i materialnej kondycji polskiego narodu. Tak było w wypadku bohaterki powieści *Wrzos*, która niosła pomoc dla ubogich rodzin, troszcząc się o stan ich zdrowia, o wyżywienie, ale też o oświatę. Rodziewiczówna w prasie dla kobiet zajmowała szczególne miejsce, ponieważ brała udział w tworzeniu jej standardów, gdy kierowała redakcją „Ziemiarki”, organu Zjednoczonego Koła Ziemianek³². Miała doświadczenie prasowe i olbrzymi dorobek literacki. Jej prasowy wizerunek był wypełniony treścią wychowawczą.

³¹ Stefania Podhorska-Okołów, *Gabriela Zapolska. Wspomnienie pozgonne*, „Bluszcz” 1922, nr 4, s. 39.

³² Ewa Maj, „Ziemiarka” – organ prasowy Zjednoczonego Koła Ziemianek 1908–1919, w: *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2017, s. 15–29.

Czytelniczkom katolickiego periodyku „Rodzina Polska” tłumaczono, że docenia się w nim „nie tylko pisarkę znakomitą, ale obrończynię Kresów Wschodnich. Wiarę katolicką i patriotyzm płomienny podtrzymywała Rodziewiczówna na ziemiach zagrożonych najbardziej wynarodowieniem i atakami wojującego bezbożnictwa”³³.

Zadania postawotwórcze wiązały się z realizacją wyżej nadmienionych zadań edukacyjnych czy wychowawczych. Miały też własny unikatowy rys w postaci wypracowania stanowiska wobec bieżących wydarzeń politycznych, postrzeganych przez pryzmat sytuacji twórczyń kultury narodowej. W czasie ograniczenia wolności słowa, szczególnie po przewrocie majowym w 1926 r., redakcje prasowe, reprezentujące środowiska opozycyjne w stosunku do obozu sanacji politycznej, dążyły do zminimalizowania ryzyka konfiskaty poszczególnych numerów periodyków. Stosowano „mowę ezopową”, oględnie nadmieniano o tym, co spotykało twórczość artystyczną. Znamienny był sposób zapisu, w którym zawarto informację o tym, jakim cenzorskim ograniczeniom podlegała twórczość artystek. W „Głosie Kobiet” w 1932 r. Ewa Szelburg-Zarembina w refleksji o charakterze humanistyczno-religijnym wplotła wzmiankę, że jej sztuka *Ecce homo*, mimo że została zakwalifikowana przez warszawski teatr Ateneum do wprowadzenia na scenę, nie będzie mogła znaleźć się w repertuarze³⁴. Informacja była krótka, pozbawiona pełnych danych na temat okoliczności, w których podjęto decyzję o niedopuszczeniu dzieła do rozpowszechniania. Wzmianka jednak była znamienna, ponieważ jej powściągliwa treść musiała zwiększyć zainteresowanie czytelniczek. Wzmacniała wizerunek twórczyni jako osoby niezłomnej, ale pokrzywdzonej przez opresyjny system polityczny.

Kreowanie postaw łączyło się z pokazywaniem artystek, poświęcających się pracy na rzecz dobra społecznego. W 1919 r. redakcja „Przeglądu Kobiecego” nadmieniła o malarce Bronisławie Rychter-Janowskiej i jej zaangażowaniu w pomoc polskim jeńcom, którzy podczas Wielkiej Wojny znaleźli się w niewoli austriackiej we Włoszech. Pisano o zasługach

³³ W Polsce. Maria Rodziewiczówna, „Rodzina Polska” 1938, nr 1, s. 30.

³⁴ Ewa Szelburg-Zarembina, *Oto człowiek*, „Głos Kobiet” 1932, nr 6, s. 2.

Polki w organizowaniu humanitarnego wsparcia dla ofiar wojny³⁵. Wielokrotnie na łamach prasy dla kobiet pokazywano akcje charytatywne prowadzone przez artystki na rzecz jednostek czy grup znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej³⁶. Ujawniały się dążności do propagowania postaw prospołecznych oraz do socjalizacji czytelniczek. Te zadania realizowano poprzez wizerunkową kreację artystek jako autorytetów społecznych i wzorców osobowych. Ulubienice publiczności niejako wytyczały drogę dla czytelniczek, które mogły identyfikować się z wybitnymi pisarkami, poetkami, malarkami i naśladować ich działalność *pro publico bono*. W takim wypadku tworzony był wizerunek nieskazitelnej postaci, oddanej szlachetnej misji, polegającej na pracy dla wspólnego dobra.

Zadania rozrywkowe polegały na formule *infotainment*, czyli łączeniu informacji i rozrywki. Były uobecnione w różnych tekstach, zwłaszcza w tych, w których w lekki sposób opisywano kobiety twórcze. Objawiały się między innymi w opisach udziału artystek w kształtowaniu kultury ubioru³⁷. Opisom trendów modowych towarzyszyły dowcipne komentarze, w których naprzemiennie przewijała się wiedza historyczna z informacjami o nowinkach dotyczących sztuki krawieckiej. Jednak nawet rozrywka miała posmak dydaktyczny. Omawiano szlachetne gesty wybitnych artystek, które wykazywały się uczciwością zawodową, doceniając inne twórczynie kultury³⁸. W ten sposób do zbiorowego wizerunku kobiet twórczych dołączono istotną cechę, jaką była etyka zawodowa.

Prasa dla Polek, wchodząca w skład próby badawczej, raczej nie ulegała procesom tabloidyzacji, zatrzymując się na etapie podawania informacji sprawdzonych, bez posmaku plotkarskiego. Na ogół nie podążano za skandalami obyczajowymi, rezygnowano z opisu afer politycznych, biznesowych, finansowych, unikając sensacyjności. Poprzez powiedzenie „Zgarneń z plotki zaszczyt słodki!” przypominano, żeby poskramiać

³⁵ Poinformowano, że „misja włoska przedstawiła p. Rychter-Janowską włoskiemu ministerium wojny, jako kandydatkę do orderu wojennego”, *Opieka nad polskimi jeńcami*, „Przeгляд Kobiocy” 1919, nr 12, s. 7.

³⁶ Ir. K., *Pokaz mód karnawałowych na rzecz schroniska artystów weteranów scen polskich w Skolimowie*, „Świat Kobiocy. Rekord” 1926, nr 2, s. 28.

³⁷ Zuzanna Rabska, *Stroje pań polskich*, „Bluszcz” 1922, nr 3, s. 21.

³⁸ *Suknia Eleonory Duse*, „Kobieta w Domu i Salonie” 1925, nr 28, s. 2.

chęci obmawiania innych ludzi³⁹. Wprawdzie w periodykach modniarskich była rubryka *Ploteczki z za kulis ekranu*, ale miała o charakter informacyjno-rozrywkowy⁴⁰. W wypadku pojawienia się domysłów na temat życia osobistego artystek natychmiast tego typu spekulacje były opatrzone stosowną wzmianką, że nie zostały poparte rzetelnymi źródłami. Dość konsekwentnie przestrzegano „paktu faktograficznego”, polegającego na zachowaniu zasady rzetelności publikacyjnej, staranności i etyczności. Redakcje starały się trzymać się zasady kontrolowanej emocjonalności i powściągliwej ekspresyjności, starając się oddziaływać na czytelniczki w atmosferze spokoju, opanowania, taktu. Opisy artystek i ich twórczości miały przyciągać uwagę odbiorczyń wskutek zachowania atrakcyjności merytorycznej, posługiwania się ładną polszczyzną, stosowania klasycznej szaty graficznej.

Uwagi końcowe

Prasowe wizerunki artystek były niebanalne, ale standardowe. Przy ich kreacji uwidoczniła się kultura pracy dziennikarskiej, na którą złożyły się: medialny polilog, chęć sprostania wymogom erudycyjnego ujmowania zagadnień kultury narodowej, bazowanie na wnikliwej obserwacji kierunków ewolucji literatury i sztuk. Publicystki w niektórych wypadkach wykazywały się gotowością do dialogiczności (polemicznej, dygresyjnej, odsyłającej) z czytelniczkami. Ich wypowiedzi cechował syntetyzm, wynikający z rozmiarów tekstów prasowych.

W czasopiśmiennictwie adresowanym do Polek powstawały nakładające się obrazy, w których odzwierciedlony był stosunek do sztuki oraz do kobiet, które odgrywały w niej różne role. Uwidoczniły się trzy rodzaje wizerunków, inspirowanych misją ukształtowania pożądanego modelu kobiety. Dlatego powstały przeplatające się portrety z dominantą wizji: 1) artystki godnej uznania i naśladownictwa, 2) artystki aspirującej do stania się autorytetem społecznym; 3) artystki – kobiety niezależnej, twórczej, oddanej idei. Różnorakie wizerunkowe działania,

³⁹ *Zgarnę z plotki zaszczyt słodki!*, „Niewiasta Katolicka” 1932, nr 12, s. 1. O postrzeganiu kobiecości w perspektywie procesów tabloidyzacji mediów zob.: Myra MacDonald, *Representing Women. Myths of Femininity in the Popular Media*, London: Edward Arnold, 1994.

⁴⁰ *Ploteczki z za kulis ekranu*, „Świat Kobiety. Rekord” 1926, nr 2, s. 31.

były obudowane wokół kulturowych figur kobiety ponadprzeciętnej, ale zanurzonej w rzeczywistości z wszystkimi odcieniami prozy życia. Ich wyobrażenie odległe było od eteryczności i mgławicowości. Bohaterki tekstów prasowych były urealnione, miały konkretne osiągnięcia. Ich przykład przyuczał czytelniczki do dbania o estetykę najbliższego otoczenia, o dom rodzinny i przestrzeń zewnętrzną.

Bibliografia

Źródła

- Hołd prawdziwej zasłudze*, „Dwór Marii” 1930, nr 2, s. 14.
- Ir. K., *Pokaz mód karnawałowych na rzecz schroniska artystów weteranów scen polskich w Skolimowie*, „Świat Kobiocy. Rekord” 1926, nr 2, s. 28.
- Kobieta w literaturze i sztuce*, „Przegląd Kobiocy” 1919, nr 14, s. 5.
- Kobieta w literaturze i sztuce*. „Miniatura”. *Nowele Zuzanny Rabskiej*, „Przegląd Kobiocy” 1919, nr 13, s. 5.
- Kobieta w literaturze i sztuce*. *O dzieła malarskie Marii Dulębianki*, „Przegląd Kobiocy” 1919, nr 13, s. 4.
- Kobieta w literaturze i sztuce*. „Trzy struny”. *Poezje I.K. Iłłakowiczówny*, „Przegląd Kobiocy” 1919, nr 12, s. 6.
- Konopnicka Maria, *Błogosławieństwo*, „Hasło Polki” 1938, nr 3, s. 5.
- Konopnicka Maria, *Grunwald*, „Głos Wielkopolanek” 1922, nr 29, s. 1.
- Konopnicka Maria, *Modlitwa wiosenna*, „Gazeta Kobioca” 1927, nr 29, s. 1.
- Konopnicka Maria, *W Palmową Niedzielę*, „Pracownica Polska” 1925, nr 14, s. 2-3.
- Ksycka Anna, *Dbajmy o piękno w życiu codziennym*, „Almanach Mojej Przyjaciółki” 1936, nr 1, s. 34.
- Manifest Młodych*, „Współczesne Życie Kobiet” 1938, nr 4, s. 2.
- Marcinowska Jadwiga, *W poźodze Europy*, „Bluszcz” 18.02.1922, nr 8, s. 64.
- Miłaszewska Wanda, *Nagroda literacka miasta Warszawy*, „Rodzina Polska” 1938, nr 1, s. 30.
- Naglerowa Herminia, *Jeszcze raz o ... czystości*, „Bluszcz” 1927, nr 42, s. 1-2.
- Naglerowa Herminia, *Koszula Dejaniry. (Nowela)*, „Bluszcz” 1927, nr 42, s. 8-9.
- Nasza poezja prymitywna*, „Głos Wielkopolanek” 1922, nr 31, s. 2.
- Nina, *Z dziedziny mody. Wytwórczość i estetyka nowej toalety jesiennej i zimowej*, „Kobieta w Domu i Salonie” 1925, nr 23, s. 1-2.
- Opieka nad polskimi jeńcami*, „Przegląd Kobiocy” 1919, nr 12, s. 7.

- Piątkowska Ignacja, *Gdyby*, „Gazeta Kobięca” 1925, nr 20, s. 1.
- Ploteczki z za kulis ekranu, „Świat Kobięcy. Rekord” 1926, nr 2, s. 31.
- Podhorska-Okołów Stefania, *Gabriela Zapolska. Wspomnienie pozgonne*, „Bluszcz” 1922, nr 4, s. 39.
- Podhorska-Okołów Stefania, *Salon Zachęty*, „Bluszcz” 1939, nr 1, s. 14-15.
- Rabska Zuzanna, *Stroje pań polskich*, „Bluszcz” 1922, nr 3, s. 21.
- Samotyhowa Natalia, *O mieszkaniach i podarunkach*, „Kobieta Współczesna” 1929, nr 50, s. 5.
- Selekcja rękodzielnictwa artystycznego „Ars”, „Ziemianka” 1921, nr 6, s. 22.
- Suknia Eleonory Duse, „Kobieta w Domu i Salonie” 1925, nr 28, s. 2.
- Szelburg-Zarembina Ewa, *Oto człowiek*, „Głos Kobięcy” 1932, nr 6, s. 2.
- Szemplińska Elżbieta, *Baraki żoliborskie*, „Głos Kobięcy” 1933, nr 1-2, s. 10.
- Szemplińska Elżbieta, *Z powieści „Narodziny człowieka”*, „Głos Kobięcy” 1932, nr 12, s. 7-8.
- Szkoły zawodowe żeńskie*, „Gospodyni Wiejska” 1939, nr 31, s. 2.
- Teodorówka*, „Gazeta Kobięca” 1924, nr 11, s. 1.
- T.O.W.P., „Rota” *Konopnickiej*, „Głos Kobięcy” 1935, nr 3, s. 1-2.
- Uduchowić rzeczy!*, „Niewiasta Katolicka” 1932, nr 10, s. 1.
- Walewska Cecylia, *Z książek*, „Bluszcz” 1926, nr 2, s. 48.
- Wiedza, książka i gazeta katolicka*, „Niewiasta Katolicka” 1931, nr 7, s. 3.
- Współczesna produkcja literacka w Polsce*, „Głos Wielkopolanek” 1922, nr 28, s. 6-8
- Wł. B., *Z muzyki*, „Rodzina Polska” 1938, nr 2, s. 69.
- Wł. W., *Narodziny człowieka*, „Głos Kobięcy” 1932, nr 10-11, s. 12.
- W Polsce. Maria Rodziewiczówna*, „Rodzina Polska” 1938, nr 1, s. 30.
- Wyrybkowska Danuta, *Nie wiesz jak kocha ciebie Matuś*, „Moja Przyjaciółka” 1935, nr 10, s. 145.
- X, *Anna Zielińska*, „Rekord. Świat Kobięcy” 1924, nr 5, s. 85.
- Zahorska Hanna, *Biała miłość*, „Głos Wielkopolanek” 30.07.1922, nr 31, s. 7.
- Zahorska Stefania, *Psychologia mody*, „Bluszcz” 1928, nr 4, s. 17.
- Zajączkowska Zofia, *Matka*, „Hasło Polki” 1938, nr 3, s. 6.
- Zajączkowska Zofia, *Sanna*, „Hasło Polki” 1938, nr 1, s. 5.
- Zamorski Jan, *Książki nadesłane*, „Hasło Polki” 1938, nr 3, s. 7.
- Ze współczesnej literatury europejskiej*, „Głos Wielkopolanek” 16.07.1922, nr 29, s. 2-4.
- Z.G., *Literatura piękna. Pola Gojawiczyńska, Rajska jabłoń*, „Kobieta Polska” 1937, nr 3, s. 11.
- Z.G., *Literatura piękna. Zofia Kossak-Szczucka*, „Kobieta Wielkopolska” 1936, nr 1, s. 11.

Zgarnę z plotki zaszczył słodki!, „Niewiasta Katolicka” 1932, nr 12, s. 1.

Z.P., *Przed centralną wystawą robót kobiecych*, „Strzelczyni” 1934, nr 3, s. 1.

Z Wydziału Kółek Gospodyń, „Ziemianka” 1919, nr 1, s. 15.

Opracowania

Boorstin Daniel J., *The Image. A Guide to pseudo-events in America*, New York: Vintage Books, 1992.

Chwastyk-Kowalczyk Jolanta, *„Bluszcz” w latach 1918–1939. Tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2003.

Gackowski Tomasz, Łączyński Marcin, *Metody badania wizerunku w mediach. Czym jest wizerunek, jak i po co należy go badać*, Warszawa: Wydawnictwo CeDeWu, 2018.

Habrajska Grażyna, *Wizerunek w ujęciu komunikacyjnym*, w: *Wizerunek jako kategoria teorii komunikacji, antropologii kultury i semiotyki tekstu*, red. Aleksander Kiklewicz, Olsztyn Centrum Badań Europy Wschodniej, 2020, s. 13–20.

Maj Ewa, *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce 1918–1939. Portret zbiorowy na podstawie publicystycznego samoopisu*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2020.

Maj Ewa, *„Ziemianka” – organ prasowy Zjednoczonego Koła Ziemianek 1908–1919*, w: *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2017, s. 15–29.

MacDonald Myra, *Representing Women. Myths of Femininity in the Popular Media*, London: Edward Arnold, 1994.

Pisarek Walery, *Wizerunek*, w: *Słownik terminologii medialnej*, red. Walery Pisarek, Kraków: Wydawnictwo Universitas, Kraków, 2006, s. 228–230.

Wodniak Katarzyna, *„Moja Przyjaciółka” 1934–1939. Przebój prasowy żeńskich Zakładów Wydawniczych Alfreda Krzyckiego*, Żnin: Wydawnictwo Dominika Księskiego Wulkan, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2020.

Zaleska Zofia, *Czasopisma kobiece w Polsce. (Materiały do historii czasopism). Rok 1818–1937*, Warszawa: Wyższa Szkoła Dziennikarska, 1938.

Zatwarnicka-Madur Beata, *Wizerunek kobiet w przekazach medialnych o charakterze informacyjnym*, „Marketing i Zarządzanie” 2016, nr 4, s. 413–421.